

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanej E. S. na rzecz powoda (...) SA w W. kwotę 1.126,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, nadał powyższemu orzeczeniu rygor natychmiastowej wykonalności, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 178,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana E. S. zawarła w dniu 26 lutego 2015 r. z (...) S.A. w W. umowę pożyczki kwoty 1.100 zł, która została wypłacona powódce w dniu 6 marca 2015 r.

Zgodnie z umową pożyczka miała zostać zwrócona przez E. S. w terminie 7 miesięcy od dnia wypłaty pożyczki w 7 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem spłat, termin płatności ostatniej raty przypadał na dzień 29 września 2015 r. Pozwana zobowiązała się zwrócić kwotę pożyczki poprzez wpłatę rat kapitałowych i odsetek według stopy 9 % w stosunku rocznym, powiększonych o opłatę administracyjną i opłatę przygotowawczą oraz ewentualne koszty dodatkowe. W myśl postanowień umowy, opłata przygotowawcza została ustalona na kwotę 390 zł i obejmowała poniesione przez pożyczkodawcę koszty czynności związanych z przygotowaniem umowy pożyczki, w tym m.in. koszty obsługi dostarczenia i podpisania umowy pożyczki u klienta oraz badanie zdolności kredytowej klienta do spłaty pożyczki. Opłata administracyjna w wysokości 15 zł miesięcznie obejmowała czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki, obsługę wniosków klienta, a także usługi contact center dla klienta i wysyłki komunikatów sms. Całkowita kwota pożyczki wyniosła 1.100 zł, zaś całkowita kwota do zapłaty 1.628,32 zł.

Strony ustaliły, że w przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki, pożyczkodawca ma prawo do naliczenia odsetek za zwłokę w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Ponadto w treści umowy zastrzeżono, że w przypadku opóźnienia klienta w spłacie rat pożyczki, powód będzie uprawniony do podjęcia działań upominawczo - windykacyjnych, których koszt poniesie klient w następującej wysokości: koszt przygotowania i wysyłki pierwszego monitu w kwocie 25 zł, koszt przygotowania i wysyłki wezwania do zapłaty w kwocie 49 zł, koszt przygotowania i wysyłki ostatecznego wezwania do zapłaty w kwocie 49 zł oraz koszt przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego w kwocie 75 złotych.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana nie spłaciła całości pożyczki z uwagi na chorobę siostry i konieczność udzielenia jej pomocy, a także, iż E. S. nie otrzymała od pożyczkodawcy żadnych wezwań do zapłaty. Powód wysłał natomiast w dniu 3 sierpnia 2015 r. na adres pozwanej pismo z dnia 3 sierpnia 2015 r. stanowiące wypowiedzenie umowy pożyczki za dwutygodniowym wypowiedzeniem oraz ostateczne wezwanie do zapłaty.

W ocenie Sądu Rejonowego, wobec przyznania przez pozwaną faktu zawarcia z powodem umowy pożyczki oraz faktu jej częściowego niespłacenia, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, a to z pominięciem żądania zapłaty kwoty 25 zł za wysłanie monitu z dnia 11 czerwca 2015 r., kwot po 49 zł tytułem wystosowania do pozwanej wezwań do zapłaty w dniach 29 czerwca 2015 r. i 15 lipca 2015 r., a także kwoty 75 zł za przekazanie sprawy do windykacji, to jest roszczeń opiewających na łączną kwotę 198 zł.

Według sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał faktu doręczenia E. S. opisanych wcześniej monitu oraz wezwań do zapłaty.

Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego, zastrzeżenie przez powoda we wzorcu umowy z góry określonych opłat za sporządzenie i wysłanie monitów czy wezwań do zapłaty oraz za skierowanie sprawy do windykacji w opisanych wcześniej kwotach, znacząco przewyższających średnie ceny rynkowe tego rodzaju czynności, stanowi nieuprawnione nadużycie i wykorzystanie słabszej pozycji pozwanej konsumentki.

W ocenie sądu pierwszej instancji, tego rodzaju postanowienia umowne wykraczają poza ramy wyznaczone zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.), stanowiąc niedozwolone klauzule umowne i jako takie nie mogą wiązać pozwanej konsumentki (art. 385¹ § 1 k.c.). Ubocznie sąd a quo wskazał, że uznanie powództwa w części dotyczącej roszczeń wynikających z powyższych klauzul należało uznać za niezgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego, albowiem było ono sprzeczne z podstawą twierdzeń faktycznych przytoczanych przez powódkę, konsekwentnie zaprzeczającą, aby otrzymała od powoda monity i wezwania do zapłaty oraz negującą fakt podjęcia przez (...) S.A. jakichkolwiek czynności windykacyjnych.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powoda w części dotyczącej oddalenia powództwa, to jest co do kwoty 198 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie art. 353¹ k.c., art. 385¹ k.c., art. 385² k.c. oraz postanowień umowy pożyczki poprzez zakwestionowanie zasady swobody kształtowania treści umownego stosunku zobowiązaniowego, obejmującej prawo stron do umownego uregulowania kwestii związanych z ustaleniem opłat i kosztów związanych z zawarciem umowy pożyczki oraz odpowiedzialnością za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy.

W ocenie skarżącego, zakwestionowane przez Sąd Rejonowy klauzule umowne będące podstawą do naliczenia opłat za monity, wezwania do zapłaty i skierowanie sprawy do windykacji mieszczą się w granicach swobody umów i odzwierciedlają rzeczywiste koszty poniesione przez powoda w związku z dochodzeniem należności, przez co nie można ich uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c..

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 198 zł z ustawowymi odsetkami od 16 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz o ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję. Ewentualnie, apelujący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż uznanie powództwa przez E. S. w części dotyczącej roszczenia o należności z tytułu monet, wezwań do zapłaty oraz podjęcia windykacji jest sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego, w konsekwencji czego sąd nie jest takim uznaniem związany (art. 213 § 2 k.p.c.).

W judykaturze przyjmuje się powszechnie, że uznanie powództwa odnosi się zarówno do podstawy prawnej, jak i faktycznej zgłoszonego żądania i stanowi akt dyspozycyjny podlegający kontroli sądu (wyroki SN 14 września 1983 r., III CRN 188/83 oraz z dnia 28 października 1976 r., III CRN 232/76). Nie jest więc uznaniem powództwa samo uznanie żądania przez pozwanego, który jednocześnie zaprzecza powołanym przez powoda okolicznościom faktycznym sprawy (tak: E. Stefańska Komentarz do art. 213 k.p.c. w M. Manowska (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz tom I LexPolonica 2015). Tego rodzaju sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, na co trafnie zwrócił uwagę sąd a quo, choć pomimo zaistniałej sprzeczności zakwalifikował oświadczenie E. S. również w części dotyczącej opłat za monity, wezwania do zapłaty i windykację jako uznanie powództwa, tyle że sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Skoro jednak pozwana nominalnie uznała całe powództwo, lecz jednocześnie zaprzeczyła zdarzeniom stanowiącym podstawę do naliczenia opłat dodatkowych (monity, wezwania do zapłaty, podjęcie windykacji), to należało uznać, że co do tej części roszczenia powoda w ogóle nie doszło do uznania (tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 grudnia 2012 r., I ACa 1061/12, wyrok SN z 9 listopada 2011 r., II CSK 671/10).

Idąc dalej należy wskazać, że zarzuty sformułowane przez apelującego zmierzają do wykazania, iż zastrzeżenia umowne przewidujące z góry określone opłaty za czynności dyscyplinująco-windykacyjne mieściły się w granicach swobody kontraktowej i jako takie nie mogły stanowić niedozwolonych klauzul umownych.

Z takim zapatrywaniem skarżącego nie sposób się zgodzić. Zasadą jest, że strony stosunku zobowiązaniowego mogą ułożyć go wedle swojego uznania, byleby treść lub cel tego stosunku nie sprzeciwiała się jego właściwości, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.).

W przypadku umów zawieranych z konsumentem ustawodawca wprowadził jednak szereg dodatkowych regulacji gwarancyjnych, służących ochronie słabszej strony zobowiązania jaką niewątpliwie jest konsument. Wspomniane instrumenty prawne dotyczą m.in. kwestii związania konsumenta postanowieniami umowy, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, to jest takimi na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

I tak, w myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), przy czym powyższe nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Za sprzeczną z dobrymi obyczajami należy uznać klauzulę godzącą w równowagę kontraktową, natomiast „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym (tak SN w wyrokach: z 13 lipca 2005 r., I CK 832/2004, z 3 lutego 2006 r., I CK 297/2005 oraz z 13 października 2010 r., I CSK 694/2009; J. Gudowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania Lexis Nexis 2013). Co istotne, zgodność klauzuli umownej z dobrymi obyczajami jest przedmiotem badania nie tylko Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w trybie tzw. kontroli abstrakcyjnej, lecz może być także oceniana przez sąd w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy (kontrola konkretna, incydentalna).

W niniejszej sprawie bezsporny był fakt, że pozwana E. S. zawarła umowę pożyczki jako konsument (art. 22¹ k.c.), zaś postanowienia tej umowy nie były uzgodnione indywidualnie, a zatem podlegały ocenie przez pryzmat określonych w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanek sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Dokonując w oparciu o powyższe kryteria kontroli postanowień umowy dotyczących opłat dodatkowych za wysyłanie monitów, wezwań do zapłaty i przekazania sprawy do windykacji, sąd rejonowy doszedł do słusznego wniosku, że klauzule te cechują się abuzywnością. Wymaga podkreślenia, że wysokość opłat z powyższych tytułów (25 zł za monit, 49 zł za wezwanie i 75 zł za podjęcie windykacji) odbiega od średnich kosztów sporządzenia i nadania tego rodzaju korespondencji zwłaszcza, że zawodowy charakter działalności powoda implikuje prowadzenie postępowań dyscyplinująco - windykacyjnych wobec większej liczby dłużników, co dodatkowo wpływa na obniżenie kosztów, choćby przez powtarzalność wzorów pism kierowanych do zobowiązanych. Ponadto, także ustalenie przez powoda wysokości wspomnianych opłat z góry, bez zróżnicowania ich ze względu na zaistnienie rozmaitych stanów faktycznych wpływających na czasochłonność i koszty dochodzenia zaległych płatności budzi uzasadnione wątpliwości w kontekście zgodności z dobrymi obyczajami. Fakt zawyżenia opłat oraz określenia ich wysokości z góry zdaje się wskazywać na to, że opłaty te stanowią dla powoda dodatkowy zysk, nieuzasadniony z perspektywy ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki. O niewspółmierności obciążenia E. S. tymi opłatami względem świadczenia

uzyskanego przez konsumentkę świadczy także to, że osiągnięty z tytułu opłat dodatkowych zysk powoda wyniósłby 198 zł, co stanowi aż 18 % pożyczonego przez pozwaną kapitału.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd wyrażany niejednokrotnie przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, iż postanowienia umowne nakładające na konsumenta rażąco wysokie opłaty m.in. za wysyłanie wezwań, upomnień i czynności windykacyjne stanowią klauzule abuzywne (tak: wyroki (...) z 6 sierpnia 2009 r. XVII Amc 624/09 oraz z 9 października 2006 r. XVII Amc 101/05). Jakkolwiek wpis powyższych klauzul do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone nie posiada obecnie waloru prawomocności rozszerzonej (zob. uchylony art. 479⁴³ k.p.c.), to jednak stanowi cenną wskazówkę odnośnie pożądanego kierunku interpretacji zastrzeżeń umownych przez sąd rozpoznający spór przedsiębiorcy z konsumentem.

W świetle powyższego należy wskazać, że zastrzeżenie przez powoda opisywanych opłat za wezwania do zapłaty i podjęcie windykacji naruszało dobre obyczaje, a na skutek zaburzenia równowagi świadczeń pożyczkodawcy i pożyczkobiorcy rażąco naruszało interesy konsumenta. Konsekwentnie trzeba było uznać, że na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. klauzule umowne przewidujące obowiązek zapłaty przez pozwaną opłat za monity, wezwania do zapłaty oraz podjęcie windykacji stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i jako takie nie wiązały pozwanej. Skoro więc powyższe postanowienia nie wiązały pozwanej konsumentki, to na ich podstawie nie mogły powstać jakiegokolwiek roszczenia powoda względem E. S., co trafnie dostrzegł sąd pierwszej instancji oddalając w tym zakresie powództwo.

Dodatkowo, sąd a quo zasadnie wywiódł, że powód nie udowodnił poniesienia kosztów sporządzenia i wysyłania pierwszego monitu i dwóch wezwań do zapłaty. Wobec wyraźnego zaprzeczenia faktu otrzymania powyższej korespondencji przez pozwaną, powód powinien był przedstawić sądowi stosowne dowody na okoliczność nadania tych pism drogą pocztową, choćby w postaci potwierdzenia nadania czy odbioru wezwań (art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.). Skoro powód nie dopełnił w powyższym zakresie spoczywającego na nim obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej, zgłoszone przez apelującego żądanie zasądzenia kwoty 123 zł stanowiącej koszt monitu i dwóch wezwań do zapłaty nie mogło się ostać.

Mając na uwadze niepotwierdzenie się w toku postępowania odwoławczego zarzutów apelacji, jak również niezastnienie w niniejszej sprawie podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania (art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 k.p.c.), na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.